

Jerzy Sikorski

Obchody 100 rocznicy powstania styczniowego w województwie olsztyńskim

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 139-143

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zapleczem, gdzie powstańcy mogli odetchnąć od wroga, uzbroić się, zreorganizować.

Nie piszę tu rzeczy nowych, wydobyla je B. Groniowska. Lecz dlatego należało się spodziewać, że sprawy te zostaną spopularyzowane dla czytelników w całej Polsce. Inaczej problematyka Mazur i Warmii będzie zawsze nieznaną szerszemu ogółowi.

Autor próbuje dokonać ilościowego bilansu osób z zaboru pruskiego, biorących udział w powstaniu i dochodzi do wniosku, że maksymalna liczba wynosi 3.500, przy czym na W. Ks. Poznańskie przypada 3.000. Wynika stąd, że pozostałe dzielnice polskie dostarczyły zaledwie 500 powstańców. Czy rzeczywiście? Wszak sama wyprawa Calliera zgromadziła ok. 1.200 osób, oddział Szermentowskiego liczył ok. 200, tyleż Czarlińskiego w 1863. Jeśli wziąć pod uwagę trudną do zweryfikowania, ale prawdopodobną liczbę 300 ochotników z Prus Wschodnich, a poza tym powstańców ze Śląska, to na pewno liczba uczestników powstania z tych ziem będzie bliska liczbie powstańców wielkopolskich.

Autor kilkakrotnie wspomina W. Kętrzyńskiego, podkreślając jego działalność przy przemyśle broni. Wydaje się jednak, że rolę jego w tym zakresie zbyt przecenia (s. 94). Należy tu dodać, że w książce reprodukowano mniej znaną fotografię W. Kętrzyńskiego, której oryginał znajduje się w Muzeum Narodowym w Poznaniu.

Na marginesie stwierdzenia autora, że nic bliższego nie wiadomo o konspiracji polskiej w Prusach Zachodnich, warto podać, iż artykuł w tej sprawie niedługo opublikuje „Rocznik Olsztyński”³⁾.

W związku z ostatnimi pracami dotyczącymi zagadnień powstania styczniowego w Prusach Wschodnich, nasuwa się jeszcze jedno spostrzeżenie. Okazuje się, że na ludność mazurską i warmińską, jako na część narodu polskiego, została zwrócona uwaga po raz pierwszy przez władze powstańcze, które początkowo nieśmiało a później z coraz większym zaufaniem apelowały do niej w imię hasła ogólnonarodowych, trzeba tu powiedzieć, z jak najlepszymi rezultatami.

Janusz Jasiński

KRONIKA NAUKOWA WOJEWÓDZTWA OLSZTYŃSKIEGO

JERZY SIKORSKI

OBCHODY 100 ROCZNICY POWSTANIA STYCZNIOWEGO W WOJEWÓDZTWIE OLSZTYŃSKIM

1. KONFERENCJA NAUKOWA.

Staraniem Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego oraz Fundacji Naukowej (Ośrodka Badań Naukowych) im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie odbyła się

³⁾ Barbara Groniowska, *Lubawszczyzna wobec powstania styczniowego*, Rocznik Olsztyński, t. V, (w druku), traktuje problem szerzej na tle województwa chełmińskiego i pomorskiego. (Zob. Jerzy Sikorski, *Obchody powstania styczniowego w województwie olsztyńskim*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1963, nr 1, s. 140 oraz Janusz Jasiński, 100 rocznica powstania styczniowego, (Olsztyn), Kwartalnik Historyczny, 1963, nr 3).

w dniu 9 lutego 1963 r. Konferencja Naukowa poświęcona 100 rocznicy powstania styczniowego. Konferencję zagał sekretarz WK FJN — J. B a t u r o, obradom przewodniczył dr W. W r z e s i ń s k i. Wzięli w niej udział przedstawiciele olsztyńskiego środowiska naukowego, nauczyciele, działacze kulturalni i oświatowi. Władze polityczne reprezentował sekretarz KW PZPR, mgr K. R o k o s z e w s k i.

Zasadniczy referat: *Rola i znaczenie powstania styczniowego* wygłosił doc. dr Krzysztof Dunin-Wąsowicz. Znalazła tu omówienie, na tle ówczesnej sytuacji międzynarodowej oraz sił politycznych działających w Królestwie, ogólna problematyka powstania, jego etapy i główni przywódcy. Wiele uwagi poświęcił także referent wartościom ideowym powstania, ocenianym w perspektywie stulecia.

Referat mgr Barbary Groniowskiej: *Lubawszczyzna wobec powstania styczniowego*, oparty na materiale archiwalnym i prasowym, przyniósł wiele nowych ustaleń faktograficznych w kontekście związków powstania z zaborem pruskim. Stanowi on cenną dla historii regionu kontynuację zainteresowań badawczych autorki¹⁾.

Na początku referatu autorka scharakteryzowała postawę klas społecznych Lubawszczyzny w okresie manifestacji przedpowstańczych, a następnie stopniowe organizowanie się obydwu stronnictw. Symptomatyczna była tu zwłaszcza szczupłość organizacji czerwonych, którzy znaleźli się ponadto w obliczu nastrojów antyszlacheckich na wsi, skłonili się do kompromisów wobec białych oraz inicjowali akcję solidaryzmu społecznego. Jaskrawie zarysowały się również momenty klasowe w obliczu wybuchu powstania i to nawet w obrębie rozwarstwowanego stanu chłopskiego. Pierwsze, nieudane próby przerzutu broni, dekonspiracje i brak sprawności organizacyjnej przyczyniły się do tego, iż biali, z chwilą przystąpienia do powstania, bez trudu przejęli władzę. Stanisław Radkiewicz z Brzeźna w pow. świeckim został mianowany przez Langiewicza organizatorem Prus Zachodnich. Dopiero w tym okresie zaangażowała się w ruch szlachta lubawska.

Upadek Langiewicza spowodował też i na Pomorzu powrót do władzy czerwonych. Jednak ich pierwotne kompromisy zaciężyły i w tym okresie, kiedy wprowadzono dwoistość komisariatu Prus Zachodnich, ze sztucznym podziałem na lewy i prawy brzeg Wisły, odpowiednio do zakresu kompetencji Łukaszewskiego i Radkiewicza. Klęska drugiej wyprawy i stosunkowo szybkie dekonspiracje sprawiły, iż komisariat ograniczał swą działalność z reguły do przerzutów broni. Nie pozostało to bez wpływu na ludność miejscową, która z braku działania organizacyjnego, reagowała spontanicznie.

Poza innymi momentami z okresu dyktatury Traugutta, referentka stworzyła bardzo interesujący obraz ilości i topografii przerzutów broni na teren Płockiego. Okazuje się więc, że głównym terenem przerzutów było pogranicze koło Lidzbarka Welskiego, gdzie przemycano poza kordon do 4.000 sztuk broni jednorazowo.

Osobną kartę w rozgrywce politycznej miejscowego obozu białych z czerwonymi, a zarazem ostatni, imponujący w swych zamierzeniach wysiłek czerwonych, stanowi tzw. wyprawa Edmunda Callier. Specjalnie sprowadzona z Drezna kadra oficerska zajęła się organizacją sił powstańczych. Plan równoczesnego szturmu granicy 5 małymi oddziałami zakończył się klęską wskutek jawnej dywersji białych. Był to korzystny dla białych okres odwrotu szlachty lubawskiej od powstania. Skład społeczny ochotników Callier z Lubawszczyzny pokrywał się z profilem społecznym ruchu na Pomorzu i w Wielko-

¹⁾ Por. B. Groniowska, *Rola Prus Wschodnich w powstaniu styczniowym*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie 1960, nr 1 (67), s. 3—45.

polsce (chłopi, rzemieślnicy). Autorka wskazała, iż klęska wyprawy Callier miała konsekwencje bardzo rozległe — oznaczała załamanie się nadziei na wznowienie powstania w woj. płockim. Powiat lubawski był jedynym z województwa chełmińskiego, gdzie przestała w ogóle istnieć organizacja wojskowa. Mimo to przecież nastąpiła jeszcze próba jej rekonstrukcji.

Po upadku powstania, jeszcze do lipca 1865 r. przetrwała organizacja cywilna, której funkcje sprowadzały się do pomocy ukrywającym się powstańcom.

Charakterystyczny i stale przewijający się w ciągu powstania aspekt społeczny i narodowy ukazany został w referacie niezmiernie interesująco i konsekwentnie. Groniowska znalazła np. materiały świadczące o tym, iż nadal trwał werbunek i ucieczka chłopów z Lubawszczyzny do nieistniejącego już powstania w Królestwie.

Przełomem powstania z punktu widzenia teorii wojskowości był referat mjr. mgra Leonarda Ratajczyka: *Powstanie styczniowe jako wojna partyzancka*. Referent omówił polskie teorie wojny partyzanckiej z lat 1833—1862, które miały wpływ na plany powstańcze i przebieg samego powstania. Rozpoczęło się ono jako wojna partyzancka. Jednak biali, objawszy władzę, nadali owej wojnie partyzanckiej charakter „demonstracji zbrojnej”, odpowiadającej ich koncepcjom politycznym. Traugutt nawrócił do zasad wojny partyzanckiej, usiłując przekształcić liczne i samodzielnie działające oddziały partyzanckie w zdyscyplinowaną, jednolitą armię powstańczą. Koncepcji tej odpowiadać miał II korpus gen. Bosaka, działający skutecznie w gub. radomskiej. Zdaniem referenta, owemu konsekwentnemu, choć spóźnionemu kierunkowi prac należy zawdzięczać przetrwanie akcji powstańczej do wiosny 1864 r.

W żywej dyskusji po referatach, jej uczestnicy — często nie bez akcentów polemicznych — nawiązywali do oceny politycznej i ideowej niektórych przywódców powstania, a także strategii i taktyki powstańczej. Na koniec referenci ustosunkowali się do niektórych wypowiedzi.

2. WYSTAWY

W dniu 24 marca br., z udziałem wiceprzewodniczącego Prezydium WRN w Olsztynie Tadeusza Gąckiego, odbyło się w salach Muzeum Mazurskiego w Olsztynie uroczyste otwarcie wystawy, poświęconej 100 rocznicy powstania styczniowego. Pracownicy Muzeum, a zwłaszcza autor scenariusza, mgr Zygmunt Lietz, oraz artyści plastycy Jan Ilkiewicz i Henryk Mączkowski, włożyli wiele owocnego wysiłku w przygotowanie tej wartościowej ekspozycji. Część materiałów ikonograficznych rękopiśmiennych i rzeczowych uzyskano w drodze współpracy z Muzeum Historycznym m. st. Warszawy, Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie oraz Biblioteką PAN w Kórniku. Na osobne podkreślenie zasługuje fakt, że ciekawe rezultaty materiałowe przyniósł także apel Muzeum skierowany wprost do społeczeństwa olsztyńskiego poprzez prasę i radio. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Olsztynie dostarczyła szeregu pozycji książkowych w zakresie literatury pięknej i popularnonaukowej związanej z tematem wystawy.

Ekspozycję rozmieszczono w trzech salach z następującym porządkiem treściowym:

Sala I — uwagi wstępne oraz komplet reprodukcji cyklu grottgerowskiego *Wojna*;

Sala II — okres od manifestacyj przedpowstańczych do dyktatury Traugutta;

Sala III — dyktatura Traugutta i upadek powstania.

Obok ogólnego przeglądu problematyki powstaniowej, autor scenariusza ze zrozumiałym pietyzmem postarał się zilustrować w zakresie dostępnych mu środków faktografię powstańczą Prus Wschodnich. Znajdujemy zatem osobny dział: *Rola Warmii i Mazur w powstaniu*. Na dwu mapach, opracowanych wedle niedawnych ustaleń Barbary Groniowskiej, pokazano szlaki transportów i przerzutów broni w Prusach, oraz rejony koncentracji i kierunki uderzenia oddziałów powstańczych z wypraw Calliera i Wolskiego. Jest także reprodukcja współczesnego portretu E. Calliera, fotografie istniejących do dziś, a odszukanych przez Lietza grobów powstańczych na Mazurach (np. w Janowie, kędy wiódł szlak przerzutów broni). Tekst słowny poparty jest i tutaj szeregiem dokumentów (zwłaszcza kórnickich), z których wymienimy przykładowo: Pismo komisarza pełnomocnego woj. augustowskiego do Rządu Narodowego (22 III 1864), w którym komunikuje, że oddziały powstańcze przybyłe z Augustowskiego w sile ok. 600 ludzi przebywały na Warmii w ciągu 120 dni; listy Stanisława Rychtera, naczelnika Agenty Prus Wschodnich z okresu dyktatury Traugutta, do Władysława Czartoryskiego, agenta dyplomatycznego w Paryżu (Królewiec, 19 III 1864), w sprawie pomocy finansowej na zakup broni²⁾; pismo agenta dyplomatycznego w Berlinie do Jana Działyńskiego (24. V. 1864) z wiadomością o dekonspiracji przerzutów broni m. in. do Goldmanna w Dźwierzutach, pow. Szczytno; list ppłka Olszańskiego, który mieszkał u Lidii Rojek w Wielbarku w pow. szczywieńskim, o potrzebach finansowych reorganizujących się na Mazurach oddziałów z Płockiego i szereg innych. Oryginalny materiał rzeczowy, pochodzący zwłaszcza z pamiętek rodzinnych, zgromadzono m. in. w działach: *Manifestacje patriotyczne 1861* oraz *Powstanie na Litwie i Białorusi* (dagerotypy kobiet w strojach żałobnych i powstańców z oddziału Sierakowskiego, członków rodziny Giedrojciów). W dziale: *Upadek powstania*, widać bogaty zbiór fotografii zesłańców³⁾. Wystawę kończą egzemplarze współczesnej broni palnej oraz dzieł malarstwa z oryginałami dzieł Juliusza Kossaka (*General Bosak na rozpoznaniu*)⁴⁾, J. Ejsmonda (*Patrol powstańczy*), i N. Ryszkiewicza (*Powstaniec*)⁵⁾.

W dniu 27 kwietnia 1963 r. w Muzeum w Kętrzynie otwarto wystawę z okazji jubileuszu powstania styczniowego. Wobec skromnych środków finansowych, jakimi dysponuje Muzeum, otwarcie tej wystawy jest niemal wyłączną zasługą bezinteresownej pracy autora scenariusza, Mariana Guzka. Poza ogólnym przeglądem powstania słusznie wydobyl on ważne momenty regionalne, jak np. udział w powstaniu Wojciecha Kętrzyńskiego, z którego nazwiskiem, jak wiadomo, wiąże się obecna nazwa miasta. Na wystawie udokumentowano fakt zatrzymania Kętrzyńskiego w Jarotach (pow. olsztyński) wraz z transportem broni dla powstania, za co odsiedział później 1 rok więzienia. Ekspozycję zasilili także materiał ikonograficzny i rzeczowy (np. asygnaty pożyczki narodowej, pamiętki, broń) uzyskany z Muzeum Historycznego m. st. Warszawy i Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

²⁾ Tenże do Wł. Czartoryskiego w innym liście: *Czynności wszelkie Agenty Prus Wschodnich zawieszono zostały tak dla Augustowskiego jako też i dla Żmudzi i Litwy. Jeżeli Żmudź i Litwa np. nie dostaną broni z Agenty Prus Wschodnich, z nikąd jej mieć nie będą...*

³⁾ Zgłoszony na wystawę przez ob. J. Kowalewskiego.

⁴⁾ Zdeponowany przez mgra J. Strumińskiego z Olsztyna.

⁵⁾ Zdeponowany przez dra R. Komorowskiego z Olsztyna.

3. ODCZYTY

W akcji odczytowej związanej ze stuleciem powstania wzięło udział szereg instytucji i stowarzyszeń. Wymienimy tu zwłaszcza odczyty o charakterze naukowym, przy czym nie jest wykluczone, że lista będzie niepełna.

a. Polskie Towarzystwo Historyczne.

Dr Krzysztof Groniowski: *Najnowsze badania nad powstaniem styczniowym*. Odczyt inauguracyjny, wygłoszony w dniu 16. I. 1963 r. w salach Muzeum Mazurskiego w Olsztynie oraz powtórzony w dniu następnym w Kole PTH w Szczytnie; Mgr Barbara Groniowska: *Rola Prus Wschodnich w powstaniu styczniowym*. Odczyt wygłoszony w dniu 11 II 1963 r. w Kole PTH w Szczytnie. Mgr Henryk Skok: *Powstanie polskich zesłańców za Bajkałem w 1866 roku*. Odczyt został wygłoszony w Olsztynie 26 VI 1963 r.

b. Okręgowy Ośrodek Metodyczny przy Kuratorium Okręgu Szkolnego.

Mgr Janusz Jasiński: *Echa powstania styczniowego na Mazurach i Warmii*. Odczyt wygłoszony w dniu 18 II 1963 r. dla nauczycieli historii szkół średnich województwa.

c. Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze” w Olsztynie.

Dr Krzysztof Groniowski: *Najnowsze badania nad powstaniem styczniowym*. Odczyt wygłoszony w dniu 15 I 1963 r. w klubach „Pojezierza” w Karolewie i Reszlu.

d. Studium Nauczycielskie w Olsztynie.

Mgr Janusz Jasiński: *Najnowsza problematyka powstania styczniowego*. Odczyt wygłoszony w dniu 26 III 1963 r. dla słuchaczy Studium.

e. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Odczyty n. t. *Współdziałanie postępowych sił polskich i rosyjskich w powstaniu styczniowym* wygłosili: Mgr Józef Dmochowski: 28 I 1963 r. w PDK w Biskupcu; mgr Józef Fajkowski: 28 I 1963 r. w PDK w Piszcu; 9 II 1963 r. w Rogożu; 10 II 1963 r. w Powiat. i M. Bibl. Publ. w Giżycku; 18 II 1963 r. w PDK w Lidzbarku Warm.; mgr Zygmunt Lietz: 24 I 1963 r. w Powiat. i M. Bibl. Publ. w Pasłęku; 28 I 1963 w PDK w Giżycku; 7 II 1963 r. w PDK, Muzeum i Liceum Ogólnokształcącym w Kętrzynie; 8 II 1963 r. w Studium Nauczycielskim w Ostródzie.

f. Towarzystwo Wiedzy Powszechnej.

Mgr Janusz Berghausen: *Stulecie powstania styczniowego*, odczyt wygłoszony w dniu 15 III 1963 r. w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego TWP.

EMILIA SUKERTOWA-BIEDRAWINA

SZEŚCIOLECIE „KOMUNIKATÓW MAZURSKO-WARMIŃSKICH”

Od reaktywowania „Komunikatów Mazursko-Warmińskich” upłynęło sześć lat. Redakcja postawiła sobie wówczas za zadanie wypełnić luki w historii Mazur i Warmii, szukać prawdy dziejowej w bogatych archiwach olsztyńskich, aby zaspokajać coraz to bardziej wzrastające zainteresowanie regionem mazursko-warmińskim. Chodziło też o aktywizację miejscowego środowiska naukowego, zwłaszcza młodszego pokolenia. Zdecydowano sięgnąć do innych dziedzin nauki, jak archeologii, historii sztuki, etnografii itd.

Otóż — co w okresie sześciu lat udało się zdobyć i podać do publicznej wiadomości.